

PIOTR ZAMELSKI

O PEDAGOGICE PRAWA KOŚCIELNEGO

Pedagogika prawa jest działem teorii i filozofii prawa, który zajmuje się wychowawczym oddziaływaniem prawa stanowionego na życie społeczne, poszukiwaniem optymalnych rozwiązań prawnych zdolnych budować w społeczeństwie właściwe postawy, badaniem obowiązującego lub projektowanego prawa pod względem jego zgodności z prawem naturalnym, a także podnoszeniem świadomości prawnej i rozwiązywaniem konfliktów¹. Pedagogika prawa wychodzi z założeń prawno-naturalnych i personalistycznych, co wynika z jej zainteresowania integralnym rozwojem osobowym i społecznym człowieka, w poszanowaniu ludzkiej godności i dobra wspólnego. Wskazane założenia są bliskie prawu Kościoła katolickiego, które również cechuje się oddziaływaniem pedagogicznym w procesie jego stanowienia, obowiązywania i stosowania.

Przedmiotem opracowania są wybrane zagadnienia dotyczące pedagogiki prawa kościelnego. W poszczególnych częściach omówione zostały kolejno podstawowe zagadnienia aksjologiczne, teleologiczne i prakseologiczne, problemy stałości prawa i dyscypliny kościelnej, rodziny i przygotowania do małżeństwa oraz wybrane zagadnienia społeczno-ekonomiczne. Na zakończenie rozważań dokonano ich podsumowania.

1. PODSTAWOWE ZAGADNIENIA AKSJOLOGICZNE, TELEOLOGICZNE I PRAKSEOLOGICZNE

Wszelkie rozważania dotyczące systemów normatywnych powinny wychodzić od wyjaśnienia ich aksjologii i teleologii. Prawo Kościoła katolickiego w swojej

Dr PIOTR ZAMELSKI – asystent Katedry Prawa Gospodarczego, Wydział Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej, ul. Luboszycka 7, 45-036 Opole; e-mail: p.zamelski@po.opole.pl

¹ Zob. szerzej: L. P e t r a ż y c k i, *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, wyd. II, Warszawa 2002; S.L. S t a d n i c z e ņ k o, *Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów*, wyd. II roz., Opole 1997; A. K o j d e r, *Godność i siła prawa*, Warszawa 2001.

podstawowej warstwie prawa powszechnego i uzupełniającego ją prawa partykularnego stanowi normatywne zabezpieczenie wartości ewangelicznych, których głoszenie jest zadaniem wspólnoty uczniów Chrystusa. Każda norma ustanawiana jest wszakże po to, aby chronić i rozwijać wartości uznawane i cenione przez prawodawcę. Tym bardziej szkodliwa jest sytuacja, w której prawodawca nie ma rozoznania co do prawdziwych wartości odpowiadających naturze i dobru osoby i społeczeństwa, lub – co gorsze – zmierza do ich subiektywnej redefinicji czy wręcz eliminacji (jest to permanentne zagrożenie świeckich porządków prawnych, które bywają inspirowane ideologicznie). Naczelnymi wartościami w prawie kościelnym są dobro Kościoła i zbawienie dusz. Jednakże sam prawodawca, nie będąc wolnym od niedoskonałości ludzkiej kondycji, w sprawowaniu pasterskiej władzy rządzenia pozostaje związany treścią Objawienia i tradycji. Uwzględnienie tych filarów tożsamości Kościoła katolickiego daje gwarancję słuszności stanowionych norm. Prawodawstwo kościelne nie jest przy tym odseparowane od władzy uświęcania i nauczania, którym winno być podporządkowane. Autonomizacja prawa kościelnego, prowadząca do postrzegania go wyłącznie w kategoriach pozytywistycznych i administracyjnych, czyni prawo zjawiskiem niespójnym z potrzebami wspólnoty wierzących. Prawo kościelne zachowuje wówczas właściwy sobie przedmiot regulacji, ale bez uwzględniania fundamentów prawno-naturalnych i racji duszpasterskich postrzegane jest przez znaczną część wspólnoty Kościoła jako czynnik zewnętrzny, tym samym trudny do internalizacji.

W rzeczywistości Kościoła katolickiego w Polsce w drugiej dekadzie XXI wieku dostrzega się procesy społeczne stanowiące poważne wyzwania dla prawodawcy kościelnego. Każdy z nich posiada własny wymiar urzeczywistniania założeń pedagogiki prawa. Należy przy tym podkreślić, że poprzez stanowienie prawa Kościół realizuje nie tylko władzę rządzenia, ale również władzę nauczania i uświęcania. Prawo jest wszakże ważnym instrumentem wychowywania członków społeczeństwa do rozumienia i poszanowania chronionych wartości. Z tego względu prawodawca musi poznawać i uwzględniać mentalność powierzonej sobie wspólnoty, jak również zachodzące w niej przemiany. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie zastosowane z powodzeniem w danej społeczności, nawet nieodległej kulturowo, może okazać się całkowicie nietrafione w innym miejscu. Widać to na przykładzie różnych przepisów polskiego prawa państwowego, które wprowadzają rozwiązania prawne istniejące w krajach zachodnich, nie uwzględniając jednak odmienności systemów prawnych, struktury gospodarczej, kultury prawnej społeczeństwa i mentalności ukształtowanej przez niepowtarzalne Doświadczenia historyczne. W rezultacie ich efektywność na ogół nie spełnia nadziei

pokładanych przez projektodawców. Podobnie rzecz się ma z systemami konstytucyjnymi krajów Ameryki Południowej, które wprawdzie powielają modelowe rozwiązania Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 r., ale wobec różnic kulturowych i gospodarczych ich praktyczne funkcjonowanie bywa odmienne. Inny błąd w działalności prawodawczej może mieć miejsce, gdy prawodawca kieruje się nieaktualną lub niesprawdzoną wiedzą o sytuacji danej społeczności. Współcześnie, dzięki rozwojowi systemów przekazu informacji, do rzadkości należy brak rozeznania uwarunkowań materialnych, choć nie można wykluczyć w tym zakresie zwykłej nierzetelności. Bardziej realne jest jednak kierowanie się prawodawcy nieaktualnym przekonaniem o mentalności i poziomie świadomości społecznej (pocieszające jest, że dzięki takim błędom upadały rządy dyktatorów i polityczne reżimy). Również prawodawca kościelny musi wykazać się zmysłem socjologicznym i przewidywać społeczny odbiór i konsekwencje stanowionych norm.

2. STAŁOŚĆ PRAWA I DYSCYPLINY KOŚCIELNEJ

Pierwszym wyzwaniem dla prawodawcy kościelnego jest utrzymanie stałości prawa, która nie musi przejawiać się w zachowywaniu dawnych regulacji (jest to charakterystyczne dla prawa anglosaskiego), lecz w niezmiennym duchu norm, które w sposób odpowiadający danej epoce skutecznie chronią ponadczasowe wartości. Różne są wszakże sposoby działania, lecz ten sam Duch (por. 1 Kor 12,4-11). Dojrzała wiara opiera się na relacji z Bogiem przeżywanej we wspólnocie, której pierwszą i najważniejszą formą jest rodzina. Jest sytuacją niezwykle cenną, gdy kolejne pokolenia praktykują swoją wiarę na podstawie niezmiennych zasad, przekonując się z upływem lat o jej wartości i znaczeniu jako fundamentu rodziny. W ten sposób utrwała się zaufanie do tradycji Kościoła. Również osoby niewierzące lub słabo związane z Kościołem dzięki stałości zasad mają szansę spotkać świadectwo całych pokoleń, które zaufały Kościołowi i na nim budują swoje życie. Wiadomo wszakże, że słowo „norma” pochodzi z języka greckiego (łac. *regula*), gdzie oznaczało używany na budowie kij mierniczy o niezmiennej długości, który z zaufaniem używano przy odmierzaniu kolejnych fragmentów powstającej budowli, co gwarantowało bezpieczeństwo jej przyszłych mieszkańców. Dlatego prawodawca kościelny musi zachowywać szczególną ostrożność pragnąc dostosować wymagania do współczesnych mu czasów. Przemija bowiem postać tego świata (1 Kor 7,31), a wraz z nią grupy nacisku, żądania i hałaśliwe ideologie. Tymczasem raz zerwana tradycja jest niezwykle trudna do odbudowania (np. powrót do piątkowej wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w kra-

jach zachodnich), niejednokrotnie tworząc rozłamy pomiędzy zwolennikami powrotu do dawnych form i zwolennikami jeszcze dalej idących reform². W tym miejscu należy podkreślić mądrość ks. bp. Franciszka Jopa, który kierował wprowadzaniem w Polsce reformy liturgicznej roztropnie i w wierności Stolicy Apostolskiej, dzięki czemu uniknięto tragicznych w skutkach nadużyć obserwowanych w Europie Zachodniej.

Z zagadnieniem stabilności norm prawnych wiąże się kolejne wyzwanie dla prawodawcy kościelnego, którym jest konieczność zachowania wśród wiernych świadomości znaczenia dyscypliny przykazań i sakramentów. Doświadczenia historyczne pokazują, że nie jest korzystne łagodzenie wielu wymagań w krótkim czasie. Większość ludzi pragnie, aby od nich wymagać, gdyż wówczas mają poczucie traktowania w sposób podmiotowy i obdarzenia zaufaniem. Człowiek ponadto instynktownie czuje, że to, co wiele kosztuje, musi być naprawdę wartościowe (Platon). Najbardziej zaś szkodliwym rozwiązaniem jest uchylene wprowadzonego prawa po krótkim czasie jego obowiązywania, co wprowadza zamieszanie i nadwyręża autorytet prawodawcy. Grupą wiernych szczególnie wrażliwą na zmiany dyscypliny jest młodzież. Młodzi ludzie często kontestują nakładane na nich ograniczenia, starając się eksperymentować z ich przekraczaniem, jednak w istocie podświadomie oczekują od rodziców i wychowawców, aby od nich wymagali i własnym przykładem utwierdzali ich w zaufaniu do wartości i tradycji obecnych w społeczeństwie. Wychowanie polega na konsekwencji i nieuleganiu wszelkim zachciankom³. Należy również pamiętać, że młodzież jest najważniejszym barometrem sygnalizującym zagrożenia w społeczeństwie⁴. Jeżeli zatem młodzi ludzie na masową skalę tracą zainteresowanie wiarą, trwale odchodzą od życia modlitewno-sakramentalnego, poszukują innych form duchowości lub odrzucają sprawdzone zasady moralne, należy zastanowić się nad przyczyną tego stanu rzeczy. Z pewnością jest nią przede wszystkim relatywizm, który dotknął cywilizację łacińską jeszcze w Oświeceniu⁵, permissywizm rozwijający się od połowy XX wieku⁶ oraz materializm i konsumpcjonizm, będące ich naturalnymi konsekwencjami, wzmacnianymi dodatkowo przez pozostałości marksizmu i neoliberalizmu. Lekarstwem na taką sytuację jest niezmiennie trwanie w wierności na-

² Proces ten przejawia się w sposób najbardziej radykalny w Kościele anglikańskim.

³ Piszący te słowa uwzględnia przemyślenia dotyczące własnej młodości oraz niedługo (jak dotąd) stażu pracy z młodzieżą gimnazjalną, licealną i akademicką.

⁴ K o j d e r, *Godność i siła prawa*, s. 365.

⁵ Zob. J a n P a w e ł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 111 n.

⁶ Zob. A. E l l i o t, *Współczesna teoria społeczna. Wprowadzenie*, tłum. P. Tomanek, Warszawa 2011.

uczaniu w sprawach wiary, moralności i życia społecznego, utrzymywanie lub nawet podnoszenie poziomu dyscypliny, wierność tradycji oraz wielki skarb Kościoła, który w dzisiejszych czasach napotyka na niezrozumienie: bezwzględne posłuszeństwo papieżowi i biskupom. Istnieją w Kościele grupy wiernych domagające się liberalizacji norm. Człowiek jednak nie może służyć dwom panom (Mt 6,24), a w pluralistycznym świecie trudno utrzymać powszechne uznanie dla wiary katolickiej. Zresztą sam Chrystus pozwolił odejść tym, którzy nie byli gotowi na przyjęcie wymagań moralnych (J 6,67).

3. RODZINA I PRZYGOTOWANIE DO MAŁŻEŃSTWA

Wydaje się, że współcześnie wśród wiernych najbardziej znane są normy prawa kanonicznego dotyczące małżeństwa, niestety niejednokrotnie traktowane z należytą powagą dopiero w związku z procedurą stwierdzenia jego nieważności. Jakkolwiek istnienie przedmiotowej procedury prawnej jest koniecznością, prawodawca kościelny powinien dokładać wszelkich starań, aby zapewnić trwałość związków małżeńskich. W tym obszarze istnieją szerokie możliwości działania również dla prawodawstwa partykularnego, które może określić zasady przygotowania do sakramentu małżeństwa oraz późniejsze działania duszpasterskie wobec małżonków, dzieci, młodzieży i całych rodzin. Wydaje się, że jest to najbardziej bezpośredni sposób pedagogicznego oddziaływania prawa kościelnego. Rodzina, która jest najprostszą i najbardziej autentyczną wspólnotą ludzką, stanowi wszakże pierwotną i nieprzemijającą bazę dla każdego człowieka⁷. Dlatego szkody wyrządzone rodzinie są znacznie gorsze w skutkach i trudniejsze do naprawienia, niż jakiegokolwiek kryzysy polityczne lub gospodarcze. O powadze sprawy świadczy obecna sytuacja rodzin w Polsce dotkniętych wieloma problemami o charakterze moralnym i ekonomicznym. Jest to zresztą szerszy problem widoczny w różnych rejonach świata, w sposób najbardziej dramatyczny dotyczący społeczeństwa Okcydentu. W rodziny uderzają wszystkie niedostatki życia publicznego i społeczne patologie, stąd potrzeba ochrony rodzin uzasadnia zajmowanie przez Kościół krytycznego stanowiska w sprawach polityki, gospodarki, kultury i relacji społecznych. Trzeba zdecydowanie podkreślić: Kościół w Polsce – duchowieństwo i laikat – musi być bardziej stanowczy, niż miało to miejsce dotychczas. Obrona rodziny przed zagrożeniami jest naturalnym prawem Kościoła wobec władzy

⁷ W. R o p k e, *Civitas humana*, Erlenbach–Zürich 1946, s. 240, cyt. za: J. W a l k o w i a k, *Idea dobra wspólnego na tle doktryn społeczno-gospodarczych i działalności ponadnarodowych korporacji*, [w:] *Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, red. W.J. Wołpiuk, Warszawa 2008, s. 195.

publicznej, ale wobec Boga i samych rodzin jest jego obowiązkiem. Co więcej, można zaryzykować stwierdzenie, że obecnie rodzina może liczyć tylko na Kościół, który pozostał ostatnim obrońcą integralnej wizji człowieczeństwa.

Spośród wielu ważnych zagadnień dotyczących relacji prawa partykularnego do spraw małżeństwa i rodziny, należy wskazać na potrzebę przygotowania do zawarcia małżeństwa. Sytuacją optymalną jest, gdy proces ten rozpoczyna się w rodzinie, a działania katechetów i duszpasterzy są jego uzupełnieniem i rozwinięciem. Niestety, w praktyce wielu młodych ludzi wychowuje się w rodzinach rozbitych lub o słabym poziomie religijności, przy okazji będąc narażonymi na różnego rodzaju propagandę i manipulację pośrednio lub bezpośrednio wymierzoną w rodzinę. W roku 2013 nowych małżeństw zawarto 180.396, a rozwiodło się 66.132 – ogółem 7,3‰ istniejących małżeństw, w tym 9,1‰ mieszkających w miastach i 4,5‰ na wsi. Warto zauważyć, że w latach 1970, 1980 i 1990 odsetek rozwodów wynosił 4,6‰, a jeszcze w roku 2000 – 4,7‰. Gwałtowny wzrost liczby rozwodów nastąpił w latach 2003 i 2004, przy czym najtrudniejsza sytuacja miała miejsce w roku 2008 (71.912 rozwodów)⁸. Większość małżeństw rozwiedzionych w roku 2012 nie miała dzieci (41,7%) lub miała tylko jedno dziecko (37,7%), 16,9% stanowiły małżeństwa z 2 dziećmi, 2,9% – z 3 dziećmi i 0,8% z 4 lub większą liczbą dzieci⁹. Zakres przytoczonych danych nie pozwala oczywiście na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków badawczych, jednakże nawet tak skromna ilość informacji dostarcza wskazówek dla częściowego przynajmniej określenia potrzebnych działań prawodawczych. Niewątpliwie liczba małżeństw rozbitych wzrosła wraz z upowszechnieniem się emigracji zarobkowej do krajów zachodniej Europy oraz osiągnięciem dorosłości przez osoby wzrastające w latach dziewięćdziesiątych, kiedy po epoce realnego socjalizmu z jego propagandą polityczną, materializmem dialektycznym i brakiem poszanowania dla życia ludzkiego rozpoczęła się intensywna medialna promocja konsumpcjonizmu, hedonizmu, społecznej atomizacji, permanentnej konkurencji i urzeczowienia ludzkiej pracy. Wskazane czynniki są zagrożeniem dla małżeństwa i rodziny, którym przeciwdziałać można wyłącznie przez budowanie mocnej więzi osobowej z Chrystusem i ludźmi. Temu celowi muszą być podporządkowane działania duszpasterskie i organizacyjne zdefiniowane w prawodawstwie partykularnym.

Przygotowanie do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, oprócz naturalnej i pierwszorzędnej funkcji rodziców lub opiekunów, musi znajdować należne

⁸ Główny Urząd Statystyczny, *Małżeństwa zawarte i rozwiązane w latach 1970-2013*, <http://stat.gov.pl> [dostęp: 26.09.2014].

⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik demograficzny*, Warszawa 2013, <http://stat.gov.pl> [dostęp: 26.09.2014].

miejsce w programie nauczania religii oraz w katechezie parafialnej. W praktyce, z obawy przed zniechęceniem uczniów, styl nauczania religii w szkole niejednokrotnie traci na poziomie merytorycznym i wymaganiach na rzecz luźnych dyskusji lub zabaw. Takie podejście osłabia i przesłania rangę spraw wiary, w tym również treści dotyczących rodziny, skądinąd w nauczaniu religii zajmujących zbyt mało miejsca. Tymczasem młodzi ludzie powinni mieć możliwość pełnego poznania wymagań, zobowiązań i szans płynących z chrześcijańskiego małżeństwa i rodzicielstwa tak, aby stopniowo przygotowywać się do pójścia bardziej stromą drogą albo świadomie tę drogę odrzucić. Jednakże nawet w tym drugim przypadku łatwiej będzie im w odpowiednim momencie życia powrócić, kiedy poznają głębię nauczania Kościoła o ludzkiej miłości¹⁰.

Drugim istotnym momentem przygotowania do sakramentu małżeństwa i założenia rodziny jest odpowiednie prowadzenie osób zamierzających wstąpić w związek małżeński. Doświadczenie duszpasterskie Kościoła jest w tej kwestii bardzo bogate, dlatego prawodawca kościelny powinien stale wzywać do rzetelnego przestrzegania obowiązujących w tym zakresie norm. Szczególnie potrzebne wydaje się zwracanie uwagi na uświadomienie małżonkom znaczenia i zasadności wymagań moralnych stawianych przez Kościół wobec małżonków i rodziców, jak nierozzerwalność małżeństwa, etyka seksualna czy obowiązek wychowania dzieci w wierze. Niejednokrotnie decyzja o zawarciu sakramentu małżeństwa bywa podyktowana zewnętrzną okazałością uroczystości, bez wystarczającej refleksji nad jej duchowym znaczeniem. Tymczasem istotą sakramentów społecznych jest przyjęcie na siebie części odpowiedzialności za dobro innych ludzi i całego Kościoła, do tego zaś konieczna jest dojrzałość i świadomość znaczenia podejmowanych zobowiązań.

4. PODSTAWOWE ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-EKONOMICZNE

W dzisiejszych czasach nastąpiło znaczne skomplikowanie stosunków ekonomicznych, które przestały być zrozumiałe dla przeciętnego człowieka. Jest to jedna z konsekwencji globalizacji i przyjęcia neoliberalnego postulatu braku granic dla przepływów kapitałowych, potęgowana coraz większą liczbą operacji elek-

¹⁰ W niektórych przypadkach problemem praktycznym może okazać się zapewnienie pensum dla nauczycieli religii, których grupa na pewnym etapie ulega zmniejszeniu. Z uwagi na ramy opracowania zagadnienie to zostało pominięte. Trzeba jednak podkreślić, że uzależnienie zatrudnienia nauczycieli wyłącznie od aktualnej liczby uczniów lub studentów jest rozwiązaniem dalece niewłaściwym, które uprzedmiotawia pracę nauczyciela i jego powołanie, kolidując z potrzebą stawiania wysokich wymagań. W odniesieniu do nauczycieli religii jest to sprawa tym ważniejsza, że wiara powinna być powszechna, ale jeśli ma zachować swoją jakość, nie może być masowa.

tronicznych. Niezmienna pozostaje zasada rozpoznawania po owocach (Mt 7,15-20), które w przypadku systemu gospodarczego współczesnego świata nie jawią się optymistycznie. Od 1945 r. panuje wprawdzie w skali światowej względny pokój, ale jego trwałość w obliczu narastających nierówności ekonomicznych i ambicji mocarstwowych wydaje się zagrożona¹¹. Celem zagranicznego kapitału nie jest rozwój poszczególnych państw i narodów, ale pomnażanie zysków kosztem całych społeczeństw. Również rzesze Polaków zostały dotknięte trudnościami ekonomicznymi, wynikającymi z błędów w zarządzaniu państwem, skutkiem czego utrzymują się różnorodne formy niesprawiedliwości społecznej, tolerowane niestety przez system prawny i instytucje państwa¹². Sygnalizowane problemy składają się na współczesną kwestię społeczną i muszą pozostawać przedmiotem zainteresowania katolickiej nauki społecznej, w prosty i bezpośredni sposób wyłożonej przez papieża Franciszka w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*. Nauczanie społeczne nie jest oczywiście bezpośrednim przedmiotem prawodawstwa, tym niemniej również prawodawca kościelny powinien korzystać z każdej okazji, by odnosić się do zasad tegoż nauczania oraz umożliwiać jego szerzenie i realne oddziaływanie. Jako przykład regulacji prawnych powiązanych ze sprawami społecznymi można wskazać wytyczne dla duszpasterstwa specjalistycznego różnych grup społecznych i zawodowych, wytyczne dotyczące kontaktów instytucji kościelnych z przedsiębiorcami (np. upewnienie się, czy szanują prawa pracownicze), zachęcanie lub zobowiązanie do głoszenia co jakiś czas kazań odnoszących się do katolickiej nauki społecznej (poziom wiedzy wiernych w tej dziedzinie jest zdecydowanie niewystarczający), powołanie w diecezji gremiów eksperckich zrzeszających osoby duchowne i świeckie kompetentne i wrażliwe w sprawach społecznych itp.

Kolejnym wyzwaniem dla prawodawcy kościelnego jest złożony problem gospodarki finansowej Kościoła, będący przedmiotem dyskusji już od czasów apostołskich. Wiadomo, że Kościół został powołany do działania w świecie materialnym i sam podlega jego prawom, stąd absurdalne jest stawianie duchownym zarzutów z powodu zwracania się do wiernych o wsparcie finansowe (pomijając oczywiście przypadki nadużyć lub zagubienia proporcji). Doniosłym wydarzeniem w budowaniu świadomości i odpowiedzialności wiernych było uwzględnie-

¹¹ Por. Franciszka PP., *Adhortatio Apostolica Evangelii Gaudium* (24.11.2013), AAS 105 (2014), pp. 1019-1137; Franciszka, *Adhortacja Apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie Evangelii gaudium*, Kraków 2013, nr 59; Paus PP. VI, *Litterae Encyclicae de populorum progressionem promovendam* (26.03.1967), AAS 59 (1967), pp. 257-299; Paweł VI, *Encyklika o popieraniu rozwoju narodów Populorum progressio*, Wrocław 1997, nr 30 i 49.

¹² Zob. szerzej: W. Kieźun, *Patologia transformacji*, wydanie uzupełnione, Warszawa 2013.

nie obowiązku troski o potrzeby Kościoła w treści przykazań kościelnych (choć dla lepszego oddziaływania wychowawczego korzystniejsze byłoby dookreślenie, że chodzi o potrzeby duchowe i materialne). W odniesieniu do prawa partykularnego regulującego kwestie finansowe, warto zwrócić uwagę na sposób zarządzania środkami materialnymi w parafiach, gdzie poprzez osobiste uczestnictwo kształtuje się postrzeganie Kościoła jako wspólnoty wierzących. Współczesny poziom wykształcenia w społeczeństwie i brak oficjalnej stratyfikacji społecznej sprawiają, że istnieje nie tylko przyzwolenie, ale wręcz oczekiwanie powierzenia spraw materialnych radom parafialnym. Przekraczałyby ramy opracowania formułowanie projektów regulacji prawnych, które powinny uwzględniać potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa i przejrzystości finansów parafialnych oraz koniecznej niezależności proboszczów. Jednakże w modelowym ujęciu rozwiązanie takie z jednej strony pozwoliłoby na odciążenie proboszczów od obowiązków niezwiązanych bezpośrednio z posługą kapłańską, z drugiej zaś rozwijałoby u wiernych postrzeganie własności kościelnej jako dobra wspólnego. Niestety, zdarza się, że inwestycje na terenie parafii odbierane są jako prywatne przedsięwzięcia proboszcza, a prośby duszpasterza o wsparcie finansowe przyjmowane są nieprzychylnie lub nieufnie. Być może inaczej wyglądałaby sytuacja, gdyby informowanie o stanie finansów parafii i planowanych zbiórkach należało do członków rady duszpasterskiej (np. w ramach ogłoszeń parafialnych). Dla porządku trzeba nadmienić, że przy wprowadzeniu takich rozwiązań członkami rad parafialnych powinny być osoby o sprawdzonej uczciwości, odpowiedzialne i przygotowane na ewentualne krytyczne komentarze – wobec braku takich osób w parafii niewątpliwie lepiej pozostawić sprawy zarządu finansami proboszczowi.

*

W toku rozważań ukazane zostały niektóre obszary pedagogicznego oddziaływania norm prawa kościelnego¹³. Jest to oddziaływanie odmienne od prawa państwowego, gdyż jego źródłem nie są sankcje i środki przymusu, lecz autorytet Kościoła katolickiego. Prawo kościelne nie jest prawem wymuszonym, lecz przyjmowane jest przez wiernych w duchu wolności i posłuszeństwa. Tym bardziej podkreślić należy doniosłość obowiązku prawodawcy kościelnego działania w sposób racjonalny, wyważony i konsekwentny. Prawodawca musi bowiem zachowywać dystans wobec prądów epoki, odnajdując w niej znaki czasu. Podob-

¹³ Z uwagi na złożoność i specyfikę tematu nie uwzględniono między innymi problemu poszanowania przepisów liturgicznych i zachowania należytej powagi przy sprawowaniu Mszy św. i nabożeństw, tym niemniej należy zauważyć, że normy zawarte w Mszale Rzymskim nie zawsze są przestrzegane.

nie, jak wychowawca, zamiast ulegać poszczególnym żądaniom dziecka musi odnajdywać w nich jego rzeczywiste potrzeby, tak prawodawca kościelny – jako wychowawca ludu – musi roztropnie i z koniecznym dystansem podchodzić do procesów i wydarzeń społecznych. Ponadto, szczególny walor duszpasterski i wychowawczy prawa kościelnego sprawia, że jego normy powinny być formułowane, tłumaczone i stosowane w duchu wiary pozwalającym „rodzić taki porządek społeczności kościelnej, który – przynajmniej główne miejsce miłości, łasce i charyzmatom – jednocześnie ułatwiałby ich uporządkowany postęp w życiu czy to w społeczności kościelnej, czy to poszczególnych ludzi, którzy do niej należą”¹⁴.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa

- Franciscus P.P.:** Adhortatio Apostolica Evangelii Gaudium (24.11.2013), AAS 105 (2014), pp. 1019-1137; **Franciszek,** Adhortacja Apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie Evangelii gaudium, Kraków 2013.
- Franciscus P.P.:** Allocutio ad omnes participes Tribunalis Romanae Rotae (24.01.2014), AAS 106 (2014), pp. 89-90; **Franciszek,** Sędziowie, ale przede wszystkim duszpasterze. przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.) 2 (360) 2014, s. 19.
- Ioannes Paulus P.P. II:** Constitutio apostolica Sacrae Disciplinae Leges (25.01.1983), AAS 75(1983), pp. 7-14; **Jan Paweł II,** Konstytucja Apostolska Sacrae Disciplinae Leges ogłoszona z okazji wprowadzenia nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, [w:] *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli P.P. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II, pp. 6-17; Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984, s. 6-17.
- Paulus P.P. VI:** Litterae Encyclicae de populorum progressionem promovenda (26.03.1967), AAS 59(1967), pp. 257-299; **Paweł VI,** Encyklika o popieraniu rozwoju narodów Populorum progressio, Wrocław 1997.

Literatura

- Elliot Anthony:** Współczesna teoria społeczna. Wprowadzenie, tłum. P. Tomanek, Warszawa 2011.
- Główny Urząd Statystyczny, Małżeństwa zawarte i rozwiązane w latach 1970-2013.

¹⁴ **Ioannes Paulus P.P. II,** *Constitutio apostolica Sacrae Disciplinae Leges* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, pp. 7-14; **Jan Paweł II,** Konstytucja Apostolska Sacrae Disciplinae Leges ogłoszona 25 stycznia 1983 r. z okazji wprowadzenia nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, [w:] *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli P.P. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II, pp. 6-17; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984, s. 6-17. Zob. także: **Franciscus P.P.,** *Allocutio ad omnes participes Tribunalis Romanae Rotae* (24.01.2014), AAS 106 (2014), pp. 89-90; **Franciszek,** *Sędziowie, ale przede wszystkim duszpasterze*. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej, „*L'Osservatore Romano*” (wyd. pol.) 2 (360) 2014, s. 19.

- Główny Urząd Statystyczny, Rocznik demograficzny, Warszawa 2013.
- Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci, Kraków 2005.
- Kieżun Witold: Patologia transformacji, wydanie uzupełnione, Warszawa 2013.
- Kojder Andrzej: Godność i siła prawa, Warszawa 2001.
- Petrażycki Leon: O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa, wyd. II, Warszawa 2002.
- Ropke Wilhelm, Civitas humana, Erlenbach–Zürich 1946.
- Stadniczeńko Stanisław L.: Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów, wyd. II roz., Opole 1997.
- Wałkowiak Jerzy: Idea dobra wspólnego na tle doktryn społeczno-gospodarczych i działalności ponadnarodowych korporacji, [w:] Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne, red. W.J. Wołpiuk, Warszawa 2008, s. 185-226.

O PEDAGOGICE PRAWA KOŚCIELNEGO

Streszczenie

Pedagogika prawa jest działem teorii i filozofii prawa, który zajmuje się wychowawczym oddziaływaniem prawa, poszukiwaniem optymalnych rozwiązań legislacyjnych, badaniem obowiązującego lub projektowanego prawa pod względem jego zgodności z prawem naturalnym, a także podnoszeniem świadomości prawnej i rozwiązywaniem konfliktów. Opiera się na założeniach prawnonaturalnych i personalistycznych. Przedmiotem niniejszego opracowania są wybrane zagadnienia dotyczące pedagogiki prawa kościelnego, w szczególności prawa partykularnego. W toku rozważań podjęte zostały podstawowe zagadnienia aksjologiczne, teleologiczne i prakseologiczne, problemy stałości prawa i dyscypliny kościelnej, rodziny i przygotowania do małżeństwa oraz wybrane zagadnienia społeczno-ekonomiczne.

Słowa kluczowe: legislacja, wychowanie, teoria i filozofia prawa, personalizm, prawo naturalne, rodzina

ON THE PEDAGOGY OF CANON LAW

Summary

The Pedagogy of Law is a branch of law theory and philosophy which focusses on the educational function of law, seeking the best-possible legislative solutions, analysing the existing or draft laws in terms of their compliance with natural law, and also increasing legal awareness and resolving conflicts. The Pedagogy of Law is based on legal and natural assumptions, and also personalistic foundations. The article deals with selected issues related to the Pedagogy of Canon Law, especially particular Law. It discusses basic axiological, theological and praxeological issues, topics associated with the permanence of Canon Law and discipline, the family and preparation for marriage, and also selected socio-economic problems.

Key words: legislation, education, theory & philosophy of law, personalism, natural law, family